

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. Maciej Piotr Flader

**FORMACJA CHRZEŚCIJAŃSKA MŁODZIEŻY W MEDIACH
SPOŁECZNOŚCIOWYCH.
STUDIUM TEOLOGICZNOPASTORALNE
NA PODSTAWIE BADAŃ MATURZYSTÓW W ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ**

Rozprawa doktorska napisana
w Katedrze Teologii Praktycznej
pod kierunkiem ks. dra hab. Zbigniewa Zaremskiego, prof. UMK
Toruń 2020, ss. 378

Wprowadzenie

Kościół pielgrzymujący żyje i wypełnia swoją misję zbawczą tylko w rzeczywistości ziemskiej, ale musi dzisiaj działać w dwóch światach. Pierwszy świat, realny, jest darem Stwórcy i to w nim dokonało się nasze odkupienie. W tym świecie Kościół uobecnia Chrystusa, urzeczywistnia zbawienie i głosi Jego Ewangelię. Jest to świat, w którym toczy się życie codzienne wyznawców Chrystusa i w którym wyznają w Niego wiarę swoim życiem (dają świadectwo wiary). Ten świat jest zatem dla chrześcijan miejscem pielgrzymowania w trudzie drogą wiary – realizowania powołania chrześcijańskiego. Jest on również miejscem życia i działania człowieka; w tym świecie człowiek jest „panem” stworzenia.

Drugi świat, wirtualny, jest stworzony przez człowieka, jest jego dziełem. Człowiek jest jednak tylko „gościem” w tym świecie, w którym nie można żyć, a jedynie można przebywać określony czas, trwać chwilowo i działać. W tym świecie człowiek nie może też panować. Działając jako twórca w tym świecie jest autorem przekazu medialnego, czyli decyduje o treści, formie i sposobie komunikacji. Jednocześnie, jako twórca i autor, jest także klientem, który działa zgodnie z poleceniami oprogramowania komputerowego i wykorzystywanych aplikacji medialnych.

To właśnie konieczność podporządkowania się ograniczeniom aplikacji uprzedmiotawia człowieka, którego twórczość z góry jest przyporządkowana oprogramowaniu komputerowemu (ang. *software*). W komunikacji medialnej człowiek jest i twórcą, i zarazem odbiorcą każdej

formy komunikatu. Człowieka, jako twórcę i odbiorcę, determinuje forma i sposób przekazu komunikatu, dlatego treści są jedynie medialnym odzwierciedleniem świata realnego. Treść komunikatu, która dzięki transmisji medialnej dociera do konkretnego człowieka, jest zatem zindywidualizowanym tworem ludzkiego umysłu, wyobraźni i stanów psychicznych, a także duchowej sfery, ale forma i sposób przekazu czyni z człowieka narzędzie podporządkowane wymogom komunikowania w świecie wirtualnym.

Świat wirtualny nie jest bytem, ale może wejść w osobę człowieka i tam zaistnieć jako fenomen psychiczny. Świat wirtualny przedstawia (wizualizuje) świat realny i daje poczucie, że mamy do czynienia z rzeczywistością. Tymczasem świat wirtualny jest nierzeczywisty (obraz, odbicie). Jego odbiór jest zdeterminowany indywidualnością osoby ludzkiej, która odbierając transmisję czyni na jej podstawie własny, subiektywny obraz, który jest odbiciem (wizualizacją) świata realnego.

Do poznania świata wirtualnego człowiek wykorzystuje te same zdolności, co w poznaniu świata realnego. Świat wirtualny przebija jednak świat realny uproszczoną treścią i formą, które nie wymagają angażowania twórczych zdolności człowieka. Prostota treści i formy komunikatu medialnego sprawia, że człowiek łatwo poddaje się temu przekazowi, a na drugi plan przesuwają się odbiór świata realnego, którego poznanie i rozumienie wymaga często zaangażowania sił twórczych człowieka, a w niektórych sferach nawet potrzebna jest iluminacja w wymiarze przyrodzonym i nadprzyrodzonym.

Człowiek, przyjmując do siebie świat wirtualny, ogranicza jednak swoje najważniejsze cechy osobowościowe. Przede wszystkim zgadza się na komunikację za pomocą skrótów myślowych, zubaża sferę uczuć i godzi się na niestandardowe rozbudzenie wyobraźni. Człowiek, wpuszczając świat wirtualny do siebie, zgadza się więc na ograniczenie sfery intelektualnej i wolitywnej, czyli rozumnej, odpowiedzialnej możliwości dokonywania wyborów i decydowania o sobie.

Z perspektywy osoby ludzkiej między światem realnym i wirtualnym istnieje podobieństwo: człowiek jest tak samo narażony na doświadczenie zła w jednym, jak i w drugim świecie. Pojawia się natomiast pytanie: czy może on czynić dobro w świecie wirtualnym? W świecie realnym człowiek może kochać, tworzyć relacje, dzielić się sobą i dobrem płynącym z serca. Oczywiście w świecie realnym człowiek może grzeszyć i stać się nawet niewolnikiem zła, ale w tym świecie człowiek ma też możliwość powrotu na drogę dobra (sakramentalna droga dla uczniów Chrystusa w Kościele).

W świecie realnym człowiek ma dostęp do „wiekuistego dobra”; może przyjąć je w darze, kontemplować i włączyć w swoje ludzkie działanie. Łaska jest bowiem darmowym darem,

który człowieka mobilizuje do rozwoju osobistego i wspomaga (ubogaca) jego działalność ludzką. Czy w świecie wirtualnym człowiek może wykorzystywać łaskę? Jeśli świat wirtualny jest w człowieku, staje się częścią jego natury, to dzięki łasce można w tym świecie wprowadzić porządek oparty na dyscyplinie moralnej. Łaska pozwala przede wszystkim rozeznąć zagrożenia tego świata dla osoby, osobowości, życia i działania człowieka. Dalej łaska ukierunkowuje świat wirtualny na te wartości moralne, które stanowią fundament człowieczeństwa i godności osobowej. Wreszcie łaska pozwala oczyścić rozum i wzmocnić wolę człowieka, aby mógł wydobyć z niego te dobra, które mogą służyć mu w jego integralnym rozwoju.

Przedstawione powyżej luźne refleksje na temat świata realnego i wirtualnego pokazują, jak trudnym tematem zajął się ks. Maciej Piotr Flader w swojej rozprawie doktorskiej. Z drugiej strony odzwierciedla to również stopień trudności dla Recenzenta, który obiektywnie powinien ocenić wynik twórczej pracy Doktoranta.

Problem badawczy

Ks. Macieja Piotra Fladera zainteresował i zainspirował naukowo problem młodzieży w Polsce. Można hipotetycznie założyć, że Doktorant, zanim podjął ostateczną decyzję, przemyślał dogłębnie przedmiot swoich badań. Na czym opieram tę hipotezę? Najpierw sam obszar badań, wytypowany przez ks. M. Fladera, jest bardzo aktualny, a przy tym interesujący z punktu widzenia pastoralisty. W Polsce jest niewielu teologów zajmujących się problematyką młodzieży, a spośród tych, których przywołał w swojej rozprawie Doktorant, są specjaliści tylko częściowo dedykujący prowadzone badania młodzieży polskiej. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki teologii pastoralnej, która swoimi badaniami obejmuje szeroko rozumiany obszar życia i działalności Kościoła katolickiego, dlatego problem młodzieży pojawia się przy okazji analizowania różnych sfer aktywności członków Kościoła.

Doktorant wybrał temat formacji chrześcijańskiej młodzieży w ten sposób zawężając pole swoich badań. Na kolejnym etapie poszukiwania przedmiotu badań Autor zwrócił się w stronę mediów społecznościowych. *Social media* to dla młodych ludzi zwyczajny już dzisiaj świat komunikowania się między sobą i konfrontowania z prawdziwością codziennego życia w „realu”. W polu zainteresowania doktoranta znaleźli się maturzyści z archidiecezji przemyskiej, co definitywnie zawężyło obszar badań, które Doktorant określił jako „studium teologiczno-pastoralne”.

Mając zaszczyt być przywołanym w rozprawie ks. Macieja Fladera jako jeden z badaczy zajmujących się tematyką młodzieży, mogę świadomie pogratulować młodemu adeptowi

wiedzy pastoralnej i odwagi w wyborze takiego tematu. W swojej pracy naukowej zajmowałem się młodzieżą w perspektywie duchowej, badając znaczenie modlitwy w ich życiu, później zgłębiałem znaczenie nowej ewangelizacji w duszpasterstwie młodych ludzi, aby na kolejnym etapie rozwoju naukowego skupić się na funkcji wychowawczej w teorii i praktyce eklezjalnej. W tak szerokim spektrum tematyki badań przedmiot się nie zmieniał, ale jednym z efektów był coraz bogatszy inwentarz nowych problemów do rozpracowania naukowego. Niektóre z nich wziętem jako tematy do opracowania artykułów. Patrząc z perspektywy minionych lat nie nazwałbym się jednak specjalistą od młodzieży, a jedynie określiłbym siebie jako „badacza” problemów świata młodych. Jest to swoista odpowiedź na uwagę Autora zamieszczoną we *Wstępie*, s. 16: „Nie realizowano natomiast jak dotąd badań nad formacją chrześcijańską młodzieży w mediach społecznościowych zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i empirycznym”. Tak określony motyw mobilizuje do podjęcia pionierskich badań, które mogą zainspirować innych pastoralistów i zapoczątkować rozwój nowego działu w duszpasterstwie młodzieży: młodzież a świat wirtualny.

Ocena metodologiczna

W ocenie zarówno merytorycznej, jak i formalno-metodologicznej, trzeba bliżej przyjrzeć się problemowi badawczemu niniejszej dysertacji, który „sprowadza się do pytania: jaka jest rola i znaczenie mediów społecznościowych w procesie formacji chrześcijańskiej młodzieży. Tak rozumiany problem domaga się jednak uszczegółowienia i wyznaczenia celów badawczych. Głównym celem badawczym jest więc weryfikacja hipotezy, iż media społecznościowe wpływają na formację chrześcijańską młodzieży. Rozwinięciem tego celu jest także udzielenie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób aktywność w mediach społecznościowych oddziałuje na proces formacji” (s. 16).

Autor, w założeniach metodologicznych, przyjął konwergencyjny sposób prowadzenia badań, co wyraża się w postawionej przez niego tezie, że „media społecznościowe wpływają na formację chrześcijańską młodzieży” – jest ona prawidłowa formalnie, choć bardzo oszczędnie skonstruowana od strony merytorycznej. Doktorant miał tego świadomość więc w dalszej części *Wstępu* pisze: „Tak rozumiany główny cel badawczy domaga się realizacji celów szczegółowych. Pierwszym z nich jest opracowanie w oparciu o nauczanie Kościoła modelu formacji chrześcijańskiej w mediach społecznościowych. Następnie, na podstawie tego modelu, opracowanie zwalidowanej skali do ilościowego pomiaru stopnia formacji chrześcijańskiej w formie kwestionariusza ankiety. Kolejnym celem szczegółowym był opis stopnia formacji chrześcijańskiej młodzieży w oparciu o przeprowadzone badania wśród

maturzystów archidiecezji przemyskiej, a także analiza modelu zależności pomiędzy formacją chrześcijańska, a aktywnością w mediach społecznościowych” (s. 16). Tutaj widać już zastosowanie dywergencji w rozprawieniu celów badawczych szczegółowych z określeniem etapów i sposobów ich osiągnięcia.

Dalej Autor pisze, że „główny cel niniejszej rozprawy w swojej formalnej realizacji przyjmie kształt studium teologicznopastoralnego. Wykonanie tego zamiaru wymaga doboru odpowiednich metod. Autor będzie posługiwał się metodą paradygmatu teologii pastoralnej – tj. sylogizmu praktycznego” (s. 16-17). Tutaj wystąpiła pewna nieścisłość Autora w zastosowanej nomenklaturze, ale usprawiedliwieniem dla niego jest fakt, że w wielu publikacjach pastoralnych można to znaleźć. Chodzi o to, że sylogizm praktyczny nie jest metodą, a jedynie schematem metodologicznym, który pozwala określić i zaplanować cele, etapy badawcze i metody szczegółowe. Doktorant wykorzystał więc sylogizm praktyczny do podziału zagadnień głównych i szczegółowych według przesłanki większej (kryteriologicznej), przesłanki mniejszej (empirycznej) i części postulatywnej (wniosków).

Na każdym z tych etapów realizowania celów szczegółowych stosuje się odpowiednią metodykę. I tak np. Autor pisze, że „na pierwszym etapie badawczym paradygmatu teologii pastoralnej skorzystano przede wszystkim z metody dedukcji” (s. 17). Na etapie empirycznym postępowania badawczego „posłużono się metodą zaczerpniętą z nauk socjologicznych, aby przy pomocy kwestionariusza ankiety zbadać, jak wygląda formacja chrześcijańska w mediach społecznościowych u maturzystów archidiecezji przemyskiej. Badanie zrealizowano z wykorzystaniem ankiety internetowej w okresie od grudnia 2018 r. do kwietnia 2019 r. Kwestionariusz zawierał zwalidowaną skalę do pomiaru stopnia formacji chrześcijańskiej, a także 42 pytania odnośnie aktywności respondentów w mediach społecznościowych oraz 7 pytań metryczkowych. Analizę danych przeprowadzono z wykorzystaniem aplikacji IBM SPSS ver. 25” (s. 17). Szkoda, że Autor „nie autoryzował” tych analiz wskazując, czy korzystał z pomocy wyspecjalizowanego ośrodka badań społecznych, czy też udało mu się samemu dokonać tych analiz. Poza tym dla osób niezorientowanych w korzystaniu z tego narzędzia można było umieścić w odnośniku krótkie wyjaśnienie (oprogramowanie do statystycznej analizy danych).

Odnośnie trzeciej części sylogizmu Autor pisze we *Wstępie*, że „ostatni etap postępowania badawczego ma charakter prakseologiczny. Celem tej części jest ustalenie zasad oraz postulatów pastoralnych mających zastosowanie w formacji chrześcijańskiej młodzieży w mediach społecznościowych. Metody zastosowane na tym etapie to synteza, interpretacja i

klasyfikacja” – s. 20 (notabene zabrakło tu metody wnioskowania, która umożliwia wypracowanie praktycznych wskazań).

Generalnie wysoko oceniam objaśnienia metodologiczne, w których Autor opisowo wprowadza Czytelnika w meandry metodyki pracy. Mam wrażenie, że jest to dobry prognostyk dla prowadzenia dalszych badań przez Doktoranta na drodze jego rozwoju naukowego. Należyte przygotowanie metodyki pracy chroni Autora przed popełnieniem kardynalnego błędu, jakim jest zbaczanie z rozwiązywania głównego problemu badawczego, a nadmierne rozwijanie wątków pobocznych. Dlatego w moim przekonaniu tak bardzo ważne jest przygotowanie dobrego *wstępu*, zanim przystąpi się do realizowania zaplanowanych badań naukowych. W mojej ocenie *wstęp* do tej recenzowanej pracy zawiera wszystkie elementy wprowadzenia do badań naukowych i jest dobrym przygotowaniem, a także przewodnikiem dla Czytelnika w zapoznawaniu się z jej treścią.

Ocena merytoryczna

Autor, wykorzystując schemat sylogizmu praktycznego, podzielił pracę na sześć rozdziałów. Na początku omówił podstawy i uwarunkowania formacji chrześcijańskiej młodzieży w mediach społecznościowych (rozdział I) – przesłanka większa. W tej części znajdują się trzy podrozdziały: 1) Podstawy teologiczne formacji chrześcijańskiej młodzieży; 2) Społeczno-religijne uwarunkowania formacji chrześcijańskiej młodzieży; 3) Media społecznościowe miejscem formacji chrześcijańskiej młodzieży.

W kolejnych czterech rozdziałach Autor umieścił wyniki analiz statystycznych. I tak w rozdziale drugim przedstawił formację ludzką młodzieży w mediach społecznościowych w świetle wyników badań. Najpierw zajął się kształtowaniem dojrzałej osobowości, później przeanalizował kształtowanie przekonań i postaw moralnych, a na końcu omówił formację do budowania relacji międzyludzkich. Tematyka rozdziału trzeciego koncentruje się na formacji duchowej młodzieży w mediach społecznościowych w opinii badanych. Ten fragment pracy zawiera omówienie trzech problemów: 1) Wprowadzenie do modlitwy osobistej i wspólnotowej; 2) Formacja biblijna; 3) Formacja sakramentalno-liturgiczna. W następnej części pracy tematem badań była formacja intelektualna młodzieży w mediach społecznościowych na podstawie przeprowadzonych badań (rozdział IV): 1) Kształtowanie światopoglądu chrześcijańskiego; 2) Pogłębienie treści wiary; 3) Wprowadzenie w życie i misję Kościoła. Tematem rozdziału piątego jest formacja apostołska młodzieży w mediach społecznościowych w opinii respondentów. Tu Autor umieścił cztery problemy szczegółowe: 1) Formacja do składania świadectwa wiary; 2) Przygotowanie do zaangażowania w

działalność charytatywną; 3) Formacja do apostołstwa w akcjach ewangelizacyjnych; 4) Przygotowanie do apostołstwa w mediach społecznościowych.

Korpus pracy kończy kwinta zagadnień szczegółowych w rozdziale VI, zatytułowanym: *Wnioski i wskazania pastoralne dotyczące formacji chrześcijańskiej młodzieży w mediach społecznościowych*. Autor w kolejności prezentuje następujące punkty: 1) Model zależności pomiędzy aktywnością w mediach społecznościowych a formacją chrześcijańską; 2) Wnioski i postulaty dotyczące formacji ludzkiej młodzieży w mediach społecznościowych; 3) Wnioski i postulaty dotyczące formacji duchowej młodzieży w mediach społecznościowych; 4) Wnioski i postulaty dotyczące formacji intelektualnej młodzieży w mediach społecznościowych; 5) Wnioski i postulaty dotyczące formacji apostołskiej młodzieży w mediach społecznościowych.

Oceniając merytoryczność i logiczność zastosowanego podziału na tematy główne i szczegółowe podkreślić należy, że Autor stosował w tej operacji konwergencję, co według niektórych psychologów odpowiada „kulturze polskiej”, w której bardziej doceniane jest myślenie eksploracyjne. Lektura całości pracy pokazuje jednak, że w prowadzeniu badań Doktorant wykorzystywał również dywergencję, o czym świadczą sprawozdania z wyników badań poszczególnych zagadnień szczegółowych w całej pracy.

Połączenie myślenia eksploracyjnego (konwergencja) z lateralnym (dywergencja) daje dobre wyniki w badaniach pastoralnych, bo z jednej strony w tezie wyjściowej wskazuje się na jedno prawidłowe rozwiązanie problemu (konwergencja – procedura ustalania norm), a z drugiej strony, dzięki włączeniu czynnika empirycznego, znajduje się kilka nowych możliwości poprawnych rozwiązań, które można zastosować w praktyce (dywergencja).

W schemacie pracy Autor zaproponował podział na trzy etapy badań. Najpierw teoretycznie analizuje podstawy i uwarunkowania formacji chrześcijańskiej młodzieży w mediach społecznościowych, następnie w czterech rozdziałach poszukuje w odpowiedziach badanych maturzystów propozycji nowych rozwiązań, aby w rozdziale ostatnim zaproponować skodyfikowane syntetycznie wnioski i wskazania pastoralne dotyczące formacji chrześcijańskiej młodzieży w mediach społecznościowych. Jako plus pracy można wskazać konsekwentne stosowanie przez Doktoranta konwergencji w intytulacji rozdziałów i podrozdziałów, co ułatwia Czytelnikowi dobrą orientację w poznawaniu wyników prowadzonych przez niego badań.

Ponieważ Autor wykorzystał w pracy teorię, dlatego ma ona charakter weryfikacyjny. Autor jednak nie przygotował hipotez do weryfikacji, traktując część teoretyczną jako zbiór kryteriów weryfikacji wyników badań empirycznych. Podstawowa trudność w tego typu pracach, często niepokonalna, to brak koherencji między teorią (analizy jakościowe) a wynikami analiz

statystycznych, które mają charakter ilościowy. Autor podjął próbę poszukiwania łączności między teorią a empirią w rozdziale prakseologicznym, syntetyzując przeprowadzone badania i przy pomocy wnioskowania formując wskazania praktyczne.

W zastosowanym schemacie sylogizmu praktycznego należy jednak przeprowadzić interpretację pastoralną, która oznacza weryfikowanie teorii poprzez wyniki badań empirycznych. Sylogizm składa się więc z trzech elementów, ale realizacja badań w jego oparciu powinna przebiegać na czterech etapach: krytyczno-porównawcza analiza jakościowa, następnie analiza statystyczna wyników przeprowadzonych badań ankietowych (analiza ilościowa), dalej ich interpretacja pastoralna (weryfikacja teorii) i na ostatnim etapie syntetyzowanie i wnioskowanie.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, że Autor miał prawo w swojej pracy połączyć interpretację pastoralną z formułowaniem konkretnych postulatów (rozdział VI) i przyniosło to nadspodziewanie dobry efekt. Ostatni rozdział pracy jest bowiem w pełnym tego słowa znaczeniu naukową syntezą podjętego tematu, a jednocześnie Autor z dużym znawstwem tematu i intuicją pastoralisty sformułował oryginalne wnioski i postulaty. Docenić również należy wartość merytoryczną *zakończenia*, które stanowi integralną część pracy i zawiera prawidłowo sformułowaną konkluzję całej rozprawy doktorskiej.

Walory merytoryczne rozprawy i osiągnięcia Doktoranta

Autor obrał do swoich badań wymagający temat i ambitnie wybrał też trudną drogę metodologiczną do jego naukowego rozpracowania. Ukończona praca doktorska jest efektem determinacji i konsekwencji Autora w jej redagowaniu, ale jeszcze bardziej przemawia za wyrażeniem dla niego uznania jej objętość: praca liczy bowiem 378 stron. Niełatwo jest sobie wyobrazić, ile godzin musiał Autor poświęcić na jej napisanie, a jeszcze trudniejsza jest do wyobrażenia liczba uderzeń w przyciski klawiatury komputerowej. Zaznaczyć przy tym należy, że w tym wypadku za objętością (ilością) idzie w parze jakość. Jest to z pewnością również zasługa Promotora pracy, który czuwał nad realizacją zaplanowanych celów badawczych, ale też pozwalał Doktorantowi na dużą swobodę w pisaniu rozprawy doktorskiej. Z mojego doświadczenia promotorskiego wynika, że ten sposób kurateli naukowej daje najlepsze owoce w pisaniu rozpraw doktorskich.

Stworzenie teorii na temat formacji młodzieży w mediach społecznościowych nie było zadaniem zbyt trudnym, gdyż przyczynkowych informacji naukowych na ten temat jest wiele. Wartością dodaną jest stworzona przez Autora kompilacja wiedzy z różnych obszarów badań i stworzenie modelu formacji integralnej młodzieży z uwzględnieniem świata wirtualnego.

Moim zdaniem największym walorem pracy, a jednocześnie osiągnięciem Doktoranta, są przeprowadzone badania wśród młodzieży maturalnej archidiecezji przemyskiej. Autor zadbał o spełnienie wszelkich wymogów formalnych i metodologicznych, aby badania były reprezentatywne i wiarygodne dla zrealizowania postawionego celu. Natomiast słusznie zaznacza, że wyniki badań stanowią tzw. „wiedzę gorącą”, bo „wszystkie kwestionariusze były wykonywane podczas katechezy szkolnej, co w pewien sposób wpływa na jej ostateczne wyniki, ponieważ kwestionariusza nie wypełniała młodzież nieuczestnicząca w tych zajęciach. Należy także zauważyć, że młodzież archidiecezji przemyskiej wykazuje większe przywiązanie do religii, wiary, Kościoła i tradycji. Dlatego też wydaje się zasadne, aby w przyszłości przeprowadzić takie badania na szczeblu ogólnopolskim” (s. 291). I dalej pisze Autor: „Jednym z mankamentów badania własnego jest nielosowy dobór próby maturzystów. Uniemożliwia to uogólnianie wyników na całą populację. Poza tym są to maturzyści z jednej diecezji, niereprezentatywnej dla całego kraju. Stąd też w kolejnych badaniach należy podjąć próbę losowego doboru próby z zapewnieniem jej reprezentatywności” (s. 292). Te zastrzeżenia Autora tylko częściowo są zasadne, gdyż z jego badań wynika, że płeć i miejsce zamieszkania respondentów miały mały wpływ na wyrażane poglądy i opinie. Poza tym chodzi o to w takich badaniach, aby ich wyniki mogły być analizowane i interpretowane, a nawet komentowane również przez innych specjalistów.

Autor bardzo starannie przygotował się do przeprowadzenia badań empirycznych. Wykorzystał w nich kwestionariusz, który zawierał zwalidowaną skalę do pomiaru stopnia formacji chrześcijańskiej, a także 42 pytania odnośnie aktywności respondentów w mediach społecznościowych oraz 7 pytań metryczkowych. Do badań ilościowego pomiaru stopnia formacji chrześcijańskiej wykorzystał skalę Likerta, a do walidacji skali pomiarowej zastosował statystyki Alfa Cronbacha. Wykonanie stosownych obliczeń jest dzisiaj ułatwione dzięki aplikacjom komputerowym; Autor skorzystał z aplikacji IBM SPSS ver. 25 (zob. *Wstęp*, s. 17-19).

Najważniejszą pracę ma jednak do wykonania sam Autor, którego zadaniem jest przeprowadzenie analiz statystycznych i opisanie jej wyników. Doktorant dokonał tego z dużym znanstwem metody i merytoryki badań społecznych. Uzyskane wyniki badań mogą być jeszcze głębiej analizowane przy pomocy innych wskaźników, a program komputerowy umożliwia obrazowanie uzyskanych wyników badań. Autor skorzystał jedynie z tabelarycznych przedstawień, ale jest to dla celów tej pracy najlepiej dobrany sposób egzemplifikacji.

Wartość pracy zostaje dodatkowo podwyższona twórczo przeprowadzoną interpretacją pastoralną wyników badań społecznych. Autor podjął udaną próbę wskazania postulatów

pastoralnych ściśle połączonych z teorią pastoralną, a jednocześnie otwartych na nowości w obszarze medialnych uwarunkowań integralnej formacji młodzieży.

Kwestie dyskusyjne

Autor stworzył bardzo obszerną rozprawę doktorską, co uwarunkowane było przyjętym schematem metodologicznym, który składa się z trzech części. Moim zdaniem dyskusyjne jest dzisiaj wykorzystywanie w teologii pastoralnej sylogizmu praktycznego, który historycznie rzecz ujmując spełniał swoją znaczącą rolę w rozwoju tej dyscypliny w Polsce. Ten schemat pozwalał na przygotowanie części kryteriologicznej, co było prawdziwym wyzwaniem naukowym ze względu na szczupłość dostępnych źródeł i literatury przedmiotowej. Część empiryczna była natomiast wynikiem żmudnych obliczeń z pomocą kalkulatora skodyfikowanych odpowiedzi uzyskanych w badaniach audytoryjnych (nie było komputerów i Internetu).

Dzisiaj obfitość źródeł i wprost nieograniczony dostęp do literatury, również obcojęzycznej, wymaga często od naukowca podejścia intuicyjnego w ich doborze. Tworzenie więc przesłanki mniejszej, teorii pastoralnej, w rozprawach doktorskich straciło na znaczeniu. Poza tym stworzona teoria wymuszała przyjęcie metod weryfikujących, które umożliwiały jej konfrontację z empirią.

Część empiryczna, która oparta jest na wynikach prowadzonych badań, dzięki technikom medialnym stwarza dzisiaj nieograniczone wprost możliwości ich analiz statystycznych przy pomocy coraz większej ilości wskaźników. Dzięki aplikacjom komputerowym z analiz ilościowych łatwo jest też przejść do analiz jakościowych. Wynikiem tego zabiegu są coraz bardziej uwiarygodnione modele badanej rzeczywistości; to zaś prowadzi do coraz bardziej rozbudowanej interpretacji osiągniętych wyników badań.

I wreszcie część prakseologiczna, która w sylogizmie praktycznym była jedynie wnioskiem z konfrontowania teorii z empirią, dzisiaj stanowi już oddzielny przedmiot badań. To jest też wynik specjalizacji badań naukowych.

Ta skrótowo przeprowadzona krytyka sylogizmu praktycznego nie dyskwalifikuje stosowania go w badaniach pastoralnych, bo nadal jest on wykorzystywany z koniecznymi modyfikacjami. Chodziło mi natomiast o to, aby pokazać na tym przykładzie, jak bardzo mocno wpływa ten schemat metodologiczny na rozbudowanie objętości pracy. Można więc było bardziej zmodyfikować zastosowany sylogizm, aby dowartościować część empiryczną, a zwłaszcza prakseologiczną.

W części prakseologicznej Autor wykazał dużo inwencji i widać w niej samodzielność w formułowaniu wniosków. Jest to bardzo twórcza część pracy i wiele propozycji może stać się

podstawą do dyskusji wśród duszpasterzy młodzieży. Natomiast mam wrażenie, że Autor nie do końca wykorzystał potencjał stworzonej przez siebie części teoretycznej (kryteriów) i tylko częściowo przełożył empirię prześwietloną teorią na pastoralne postulaty. Jest to jedyny, mały mankament tej pracy, którą w całości oceniam jako wartościowy naukowo dezyderat pastoralny na temat chrześcijańskiej formacji młodzieży w medialnej przestrzeni. Autor zrealizował założony cel, ale otworzył też wiele nowych możliwości dla badania tego tematu, zwłaszcza przez medioznawców.

Według Doktoranta wpływ mediów społecznościowych jest różny w zależności od elementu formacji chrześcijańskiej. Moje pierwsze pytanie dotyczy generalnej oceny wpływu mediów społecznościowych na formację chrześcijańską młodzieży. Pomijając różne elementy i czynniki różnicujące wpływ mediów na formację chrześcijańską młodzieży: jak media społecznościowe wpływają na integralną formację młodzieży?

Doktorant pisze na stronie 287: „Należy zauważyć, że dokumenty Kościoła, mimo że mówią o środkach społecznego przekazu oraz o mediach społecznościowych, nie proponują żadnego modelu formacji chrześcijańskiej w mediach społecznościowych dla młodzieży”. W takim razie jakie główne elementy powinny składać się na taki model?

Kolejne pytanie dotyczy jednego z wniosków sformułowanych przez Autora na stronie 288: (Badania) pokazały, „że media społecznościowe nie są jedynym, ani najważniejszym czynnikiem wpływającym na formację młodzieży, jakkolwiek mają swój istotny wpływ na kształt formacji”. Co ma największy wpływ na integralną formację młodzieży polskiej?

Podsumowanie

W końcowej ocenie podkreślić należy, że zawartość merytoryczna całej pracy i porządek formalno-metodologiczny świadczą o dużych umiejętnościach Autora do prowadzenia krytycznej refleksji pastoralnej, której efektem jest refleksyjnie ujęta praktyka kościelna. Wykazał się przy tym dobrą znajomością problematyki środowiska młodzieżowego i mediów społecznościowych, a dobry warsztat metodyki teologicznej i nauk społecznych świadczy o jego kwalifikacjach naukowych do prowadzenia badań w zakresie teologii pastoralnej. Należy także podkreślić, że badania, jakie przeprowadził ks. Maciej Flader, mają pionierski charakter i zawierają oryginalne wnioski pastoralne na temat formacji młodzieży w mediach społecznościowych.

Przedstawione uwagi krytyczne nie podważają wartości merytorycznej i formalnej pracy. Autor konsekwentnie realizował wyznaczony schemat badań. Doktorant osiągnął wyznaczony cel badawczy i wykazał się dociekliwością naukową w dowodzeniu postawionych tez głównych i szczegółowych. Praca doktorska ks. M. Fladera w wymiarze merytorycznym

stanowi zwartą całość, posiada prawidłowo skonstruowany wstęp i zakończenie, a także logicznie ułożoną bibliografię. Wśród wielu jej walorów na podkreślenie zasługuje część socjologiczna i prakseologiczna, w której Autor wykazał się rzetelnością naukową i intuicją pastoralisty. Autor zachował przy tym wszystkie rygory związane z ortodoksją i ortopraksją Kościoła powszechnego wynikające z poszanowania Objawienia i Magisterium.

Wniosek końcowy

Podsumowując przeprowadzoną ocenę rozprawy doktorskiej pt.: *Formacja chrześcijańska młodzieży w mediach społecznościowych. Studium teologicznopastoralne na podstawie badań maturzystów w archidiecezji przemyskiej* stwierdzam, że spełnia ona wymogi stawiane pracom doktorskim, dlatego występuję do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z wnioskiem, aby ks. Maciej Piotr Flader został dopuszczony do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Po rozważeniu walorów naukowych rozprawy doktorskiej i osiągnięć jej Autora, składam formalny wniosek do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o wyróżnienie rozprawy doktorskiej ks. Macieja Piotra Fladera. Uważam, że takie wyróżnienie mogłoby zaowocować publikacją książkową, a dla jej Autora stanowiłoby potwierdzenie jego kompetencji i owocnych wysiłków naukowych.

Warszawa, dnia 4 czerwca 2020 roku



Ks. prof. zw. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski

Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych
na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie